

# Edward Rymar

---

## Kolejne rodziny rycerskie ziemi chojeńskiej, trzcińskiej i mieszkowickiej w średniowieczu : Fiddichow, Plötz, Schwarzenholtz, Uchtdorf, Steinbeck, Werbelow, Werben, Witte

---

Rocznik Chojeński 5, 85-112

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Rymar\*

*Pyrzyce*

KOLEJNE RODZINY RYCERSKIE  
ZIEMI CHOJEŃSKIEJ, TRZCIŃSKIEJ  
I MIESZKOWICKIEJ  
W ŚREDNIOWIECZU  
(FIDDICHOW, PLÖTZ, SCHWARZENHOLTZ,  
UCHTDORF, STEINBECK, WERBELOW,  
WERBEN, WITTE)

**Ród Fiddichow**

*(Vidichov, Vitichow, Videchow, Viddeckow, Vydechow, Witechow)*

Fiddichowowie (Vidichowowie) to średniowieczny ród rycerski ziemi chojeńskiej, na pograniczu północno-zachodniej Nowej Marchii z księstwem pomorskim (tablica genealogiczna 1). Związki z pobliskim miastem Widuchowa (*Fiddichow*) nad Odrą, od którego wzięł nazwę, jest niewątpliwy. Dowodzi tego również jego herb. Ród ten odegrał ważną rolę w dziejach pierwszego stulecia miasta Chojny. Jego dzieje śledzimy tam wprawdzie dopiero od początku XIV wieku, jednak pośrednio można dotrzeć do przodków Fiddichowów już z XII wieku.

Pierwszym znanym przedstawicielem był Ebelin (Belo, Albert) I w brandenburskiej – od lat 1267/1270 – ziemi chojeńskiej. W 1308 roku wraz z rycerzem Henrykiem von Plötzem był obecny przy sprzedaży mieszczanom Chojny

---

\* Prof. dr hab. Edward Rymar jest emerytowanym pracownikiem Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, wieloletnim dyrektorem pyrzyckiej Biblioteki Publicznej, autorem kilkuset publikacji głównie dotyczących średniowiecznych dziejów Pomorza i Nowej Marchii.

przez rycerza Kunona von Sacka czterech łanów ziemi uprawnej w Barnkowie, wsi miejskiej tuż obok Chojny. W 1310 roku, gdy ród Plötzów sprzedawał tymże mieszczanom dochód z młyna w Chojnie, Ebelin pieczętował akt w imieniu wystawców (*sic!*)<sup>1</sup>. Przemawia to za tym, że Plötzowie należeli do drobnego rycerstwa zależnego od Fiddichowów, trzymając od nich lenna. W podobnej relacji do nich pozostawali być może Sackowie. To stawia Fiddichowów w rzędzie wręcz drobnych dynastów o szczególnym statusie.

Ebelin I, będąc wójtem (czyli zarządcą ziemskim) margrabiego Waldemara, w okresie wojny północnej (1315–1317) z koalicją nadbałtycką zmontowaną przez Danię, w styczniu 1315 roku, z rycerzem Burchardem von der Ostenem – wkrótce panem na zamku w Drezdenku – kwitował w Strzałowie temu miastu zółd pobrany dla siebie i swych 29 najemników, a jesienią tego roku dowodził wojskami chojnian w wyprawie do Meklemburgii. 26 maja 1316 roku stał na czele świadków czynności Waldemara w klasztornym Gramzow (ziemia wkrzańska); tego też roku – wraz z Ostenami, Wedłami, Wulkowami, Retzinami – brał udział w bitwie pod Strzałowem z przeciwnikami Waldemara, koalicjantami duńskimi<sup>2</sup>. On to zatem (bo *dominus Al. advocatus de Videchow*), w dniach 1–4 listopada 1316 roku zabezpieczał pobyt margrabiego i jego żony Agnieszki w Oderbergu, a następnie podróż dworu do Chojny na długi, jesienno-zimowy pobyt<sup>3</sup>. Uzyskujemy tu zarazem pierwszy dowód na to, że Ebel(in) to odmiana imienia Albert, co będzie przydatne w poszukiwaniu jego przodków.

We wspomnianej już wojnie północnej po stronie antybrandenburskich koalicjantów brał udział nowy (od 1314/1315) książę Wielkopolski – Władysław Łokietek, który w 1316 roku urządził bliżej nieznaną wyprawę zbrojną do Brandenburgii (Nowej Marchii?), za co spotkała go natychmiastowa riposta. 8–10 grudnia 1316 roku to właśnie Ebelin (Albert) stał na czele roty 65 zbrojnych z udziałem chojnian w wyprawie wojsk margrabiego w głąb Wielkopolski przeciwko Władysławowi Łokietkowi. Trasa wiodła przez Skwierzynę do Wroniek, które oblegano<sup>4</sup>. Nie dziwi więc obecność Ebelina 2 lutego 1317 roku w Liebenwaldzie przy nadaniu Drezdenka z okolicami Burchardowi i Henrykowi Ostenom, wysługującym się dotąd zbrojnie margrabiemu w tej koalicyjnej wojnie. Wystąpił i wtedy jako wójt (*voghet*). Być może nadal był wójtem ziemi chojeń-

<sup>1</sup> *Codex diplomaticus Brandenburgensis* (dalej: CDB), hg. A.F. v. Riedel, Berlin 1838–1869, Bd. XIX, s. 379, 179.

<sup>2</sup> *Pommersches Urkundenbuch*, Stettin 1868–1934, Köln 1998 (dalej: PUB) V, Nr. 2933; CDB XIX, s. 181, 454; *Regesten der Markgrafen von Brandenburg aus askanischem Hause*, bearb. v. H. Krabbo, G. Winter, Leipzig–Berlin–Dahlem 1910–1933, Nr. 2476.

<sup>3</sup> *Regesten...*, Nr. 2506.

<sup>4</sup> Tamże, Nr. 2510, 2514.

skiej. Kilka dni później był obecny przy potwierdzaniu czterech łanów w Barnkowie mieszczanom chojeńskim. Zmarł 26 sierpnia 1317 roku, pozostawiając margrabiemu wierzytelności na 55 talentów<sup>5</sup>.

Przyjmuje się, że ród Ebelina jest linią rodu Schwanenbergów czy Schwanenbecków<sup>6</sup> wywodzonego ze wsi *Schwanebeck* koło Halberstadt w księstwie brunszwickim, czy również lub raczej ze wsi *Swanebeck*, która należała do kapituły brandenburskiej (1179)<sup>7</sup>. Jan, Albert (!) i Ludolf de Svanebeke wystąpili w 1196 roku przy czynności margrabięgo Ottona II w Starej Marchii. Ludolf w 1220 roku został biskupem brandenburskim, a Bertram w 1233 roku wystąpił przy czynności margrabiów nad Łabą. Inny Ludolf de Svanebeke był obecny przy czynności arcybiskupa magdeburgskiego w 1238 roku<sup>8</sup>. Po roku 1231 na Pomorze Zachodnie licznie przybywało rycerstwo brandenburskie zapraszane przez książąt – Barnima I i Warcisława III – wnet lenników margrabiów. Pewien Henryk *de Svaneberch* (*Svanebeck*) od 1239 roku pozostawał w służbie Barnima I, uposażony w ziemi wkrzańskiej (we wsi *Schwaneberg*?) i, co dla nas ważne, w 1253 roku – wraz z Burchardem de Velevanzem, panem ziemi widuchowskiej – był obecny przy nadaniu praw miejskich Stargardowi nad Iną<sup>9</sup>, toteż z nim można łączyć początki wsi *Schwanebeck* (dziś Suchanówko) koło Suchania w ziemi wtedy stargardzkiej.

Współczesnym Ebelina I był Piotr de Schwanenberg, syn Jana. W 1319 roku w swojej wsi *Lutzlow* w rejonie *Gramzow*, niedaleko innej siedziby rodu – owej wsi *Schwaneberg* (na zachód od Pieńkunia), w brandenburskiej wówczas ziemi wkrzańskiej, przekazał radzie miejskiej Chojny czynsz z łanu miejskiego, który miał tytułem lenna od margrabięgo. Dokument opieczętował pieczęcią swego ojca Jana z napisem: „+ S .IOhANNIS DE . SWANEBERCH” i swoją: „S’PETRI DE SWANEBEKE”<sup>10</sup>. Herb przedstawia łabędzia stojącego na trójwzgórzu. Łabędź dał im nazwisko, bo niemiecki rzeczownik *Schwan* to łabędź. Częstka *-berg* (góra) odpowiada więc trójwzgórzu, ale *-beke* (tyle co niemiecki

<sup>5</sup> CDB XVIII, s. 282; XIX, s. 182, 183.

<sup>6</sup> H. Bütow, *Hohenkränig*, „Königsberger Kreiskalender“ 3, 1928, s. 40.

<sup>7</sup> CDB C I, s. 3; A VIII, s. 113; E. Sauer, *Der Adel während der Besiedlung Ostpommerns (der Länder Kolberg, Belgard, Schlawe, Stolp) 1250–1350*, Stettin 1939, s. 247.

<sup>8</sup> CDB VIII, s. 150; R. Reiche, *Bausteine zur Geschichte der Stadt Königsberg in Neumark während des Mittelalters*, Königsberg i. Nm. 1898, s. 112.

<sup>9</sup> PUB I, Nr. 362, 415, 416, 572.

<sup>10</sup> CDB XIX, s. 183–184. Pieczęć Jana za: *Die Siegel der Mark Brandenburg*, Berlin 1887, Lieferung II, s. 42, Taf. D 4, Nr. 1. O Schwanenbergach zob. G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna marszałka książąt pomorskich Wedegona von Wedel w latach 1320–1321 na tle rywalizacji o władzę w Brandenburgii. Część II*, „Stargardia. Rocznik Muzeum w Stargardzie Poświęcony Przyszłości i Kulturze Pomorza” (2005–2009), t. V, s. 219 i n.

*Bach* – potok, strumyk) wskazuje na łabędzia płynącego potokiem. To wszystko ważne, gdyż herb Widuchowów przedstawia łabędzia z rozpostartymi skrzydłami, a herb Ebelina z 1310 roku – łabędzia wspartego o górę, jego (Ebelina) potomka zaś w 1354 roku łabędzia już bez góry<sup>11</sup>. Wspólna więc była ojczyzna Fiddichowów i Schwanebecków, ale i Burcharda de Velevanza, skoro jego Widuchowa wprowadziła łabędzia do swego herbu przedstawiającego białego łabędzia płynącego po wodzie pod łukiem (bramy?), nad którym wznoszą się trzy ceglane wieże<sup>12</sup>.

Viddichowowie mogli być potomkami Burcharda de Velevanza. Zajmijmy się zatem i nim. Jego odmiejscowe nazwisko rozwiązywano jako Belewans – „biały wąs”, „biała broda”, przy czym mogło to być również ludowe określenie „białopiórego”, czyli łabędzia. Tak też rozwiązywano znaczenie nazw miejscowych *Vehlefan* koło Kremmen (skąd zapewne pochodził Burchard) czy *Baluantz* (1479), *Balfanz* (1756), dziś Białowąs koło Barwic w rejonie Połczyna-Zdroju. Burcharda, któremu przy nadaniu praw miejskich Stargardowi (1253) towarzyszył Henryk de Schwanenberg, wolno zaliczyć do klanu Schwanenbergów–Viddichowów–Plötzów, prawdopodobnych kolonizatorów ziemi widuchowskiej i chojeńskiej w XIII wieku, twórców miast w Widuchowie i Chojnie<sup>13</sup>.

W Chojnie przed Bramą Świecką była w 1747 roku gospoda „Pod Białym Łabędziem” (*Zum weissen Schwan*), której nazwę wolno wywodzić od Schwanenbergów czy Viddichowów, skoro obydwie rody miały łabędzia w herbie i związki z Chojną i mogły odegrać rolę przy zakładaniu miasta; w każdym razie po zajęciu okręgu przez margrabiów (1267–1270) dzierżyły tamtejszy zamek<sup>14</sup>. Trójwzgórze jest w najstarszym herbie Chojny, to na nim opiera stopy siedzący osobnik (książę Barnim I?).

Burchard z Vehlefan koło Nauen był synem Alberta de Schneidlingena (*Sneteling*) wójta Szpandawy (1209–1240), zatem wymaga to na nowo przebadania. Wolne rycerstwo (*nobiles*) o tym mianie w hrabstwie Anhalt spotykamy już za Albrechta Niedźwiedzia w Marchii Północnej (Fryderyk 1126/1134, Erpo i Rudolf Snetelingowie 1152, 1155) i później w służbie Askańczyków brandenburskich: Liuder, Widekin, Erpo z bratem Wilhelmem; Ulryk i Henryk byli przy za-

<sup>11</sup> *Die Siegel...*, s. 42, Taf. D 4, Nr. 2–3.

<sup>12</sup> Zob. E. Rymar, *Dzieje Widuchowej ok. 1150–1945*, w: *Widuchowa nad Odrą*, Widuchowa–Pyrzyce 1997, s. 62 i n.

<sup>13</sup> Za: R. Reiche, *Bausteine...*, s. 110 i n.

<sup>14</sup> Tamże, s. 112; R. Reiche, *Und dennoch Kenitz–Kinč–Königsberg*, „Schriften d. Vereins f. Geschichte d. Neumark“ 1901, H. XII, s. 88; P. v. Niessen, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung u. Besiedlung*, Landsberg 1895 („Schriften d. Vereins f. Geschichte d. Neumark“), s. 160.

kładaniu miast: Lichen (1241), Frankfurt (1253), Gorzów (1257)<sup>15</sup>. Do tego rodu należy Albert – wójt Szpandawy, z dobrami alodialnymi nabytymi w początkach XIII wieku nad Hawelą aż po zamek *Vehlefan*z koło Nauen. Był on żonaty z pewną Małgorzatą. Jego syn – Burchard de Vehlefan – może być przodkiem rodu Fiddichowów. W XIII wieku występują także Albert (1271–1295) – kasztelan Spandau, Konrad (znany z lat 1273–1285) – wójt miast Stendal (1281) i Tangermünde, Arnold (1280), Jan (1284), Henryk (1306)<sup>16</sup>. Margrabiowie Otton V i Albrecht III 23 sierpnia 1276 roku nadali klasztorowi z Dünamünde (w Inflantach) jezioro Primoi i 50 łanów wokół wsi *Snetlynghe*, dotychczas lenne Konrada de Snetlynghe, czego świadkami byli Arnold, Gerard i Konrad de Snetlynghe<sup>17</sup>. Zatem chyba przedstawicielami tego rodu byli *illi de Snerelingen* mający w 1337 roku dwanaście łanów w Troszynie w ziemi mieszkowickiej i są to chyba bracia Krzysztof, Henning i Albert (znów to imię!) nadający w 1339 roku szpitalowi św. Ducha w Moryniu dochody z łanów i czynszów. Zapis lub odczyt nazwiska w *Księdze ziemskiej* z 1337 roku jest oczywiście zniekształcony. W 1368 roku margrabia nadał mieszczaanom myśliborskim dochód w Troszynie kupiony od jakiegoś Zana Snetelinga właśnie<sup>18</sup>.

Krewniakami Fiddichowów byli chojeńscy Plötzowie, co wynika nie tylko z omówionych już dokumentów i kolejnych, ale i ze znaku pieczętnego: przedstawia on stojącego na wzgórzu łabędzia z czarnym dziobem<sup>19</sup>. Powróćmy jednak do śledzenia dziejów potomków Ebelina I (Alberta) po 1317 roku.

W latach 1319–1323 Nową Marchią władali książęta pomorscy Warcisław IV i Otton I, konfrontując się zbrojnie z sąsiadami biorącymi udział w podziale Brandenburgii. W 1321 roku w rejestrze kosztów wojskowych zestawionych przez Wedegona von Wedla, marszałka książąt pomorskich, zostali wymienieni Henning i Ebel (II) Videchowowie, którym wyliczono sumę dziewięciu grzywien srebra, a także Willeken de Swanenberge. Obok nich pojawili

<sup>15</sup> *Regesten...*, Nr. 32, 193, 249; CDB XIV, s. 2: 1241 r.; XIII, s. 316: 1246 r.; XXIII, s. 2: 1253 r.; XVIII, s. 369: 1257 r.

<sup>16</sup> O Albercie ze Szpandawy: J. Schultze, *Der Allodialbesitz des Spandauer Vogtes Albrecht*, w: „Jahrbuch f. d. Geschichte Mittel- u. Ostdeutschlands“ 22, 1973, s. 247–252; dalsza literatura zob. C. Gahlbeck, *Der Oder-Drage Raum in voraskanischer Zeit. Grosspolen, Schlesien und Pommern im Wettstreit um den Besitz der späteren Neumark*, „Jahrbuch f. die Geschichte Mittel- u. Ostdeutschlands“ 45, 1999, s. 67 i n., także CDB VIII, s. 127, 131, 136, 140, 154; IX, s. 192; B I, s. 76; A VI, s. 399; XV, s. 7; VI, s. 1; XVIII, s. 202; XI, s. 8–10, 13; V, s. 40; XV, s. 24; IX, s. 4; XV, s. 25, 27; XIII, s. 186; B I, s. 183; C I, s. 10.

<sup>17</sup> *Regesten...*, Supplementband, s. 904.

<sup>18</sup> *Das Neumärkischers Landbuch Markgraf Ludwigs des Aelteren aus dem J. 1337*, hg. v. L. Gollmert, Frankfurt a. O. 1862, s. 13; CDB XIX, s. 73; XVIII, s. 477.

<sup>19</sup> J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch*, Stettin 1843, Bd. I, s. 71 i tab. 63; E. Rymar, *Dzieje Widuchowej...*, s. 62 i tabl. s. 60.

się również: Dietrich de Lindowe (chyba przedstawiciel rodu Trampe z Lubicza koło Widuchowej), Konrad de Gardiz (z Gardźca nad Odrą?), a po wielu innych też Piotr Velevanz<sup>20</sup>.

Synami Ebelina I byli Henning, Ebelin (II), a także Kuno (Konrad), Busso (Burchard!) I. Busso I nie żył 9 stycznia 1327 roku, gdy jego bracia oświadczyli w imieniu jego syna Bussona II, że ten po uzyskaniu pełnoletności nie będzie rościł wobec Chojny pretensji do podmiejskiego młyna Świeckiego<sup>21</sup> (przy bramie wyprowadzającej ruch w kierunku Świecia – Schwedt nad Odrą). Giernkowie (*famuli*) – bracia Henning i Kuno – sprzedali 29 sierpnia 1328 roku mieszczaninowi chojeńskiemu Culebarsowi aż 22 łany w Barnkowie, tamże sołectwo z czterema łanami, lenno kościelne (uposażenie parafii) z czterema łanami i inne dobra. Henning był 20 stycznia 1329 roku obecny przy sprzedaży Chojnie przez ród rycerski Butzów dochodów z młyna, wraz z Ebelinem – w obecności między innymi Henryka von Plötza – potwierdził Chojnie dochód w zbożu z młyna Anzelma na Rurzycy (dziś Bocieniec)<sup>22</sup>.

Kuno Fiddichow, kurator synów zmarłego brata Henninga, w towarzystwie Dydolda von Plötza, 28 czerwca 1333 roku nadał w lenno synom Mikołaja Culebarsa jego posiadłość w Barnkowie. On też wraz z Kunonem von Sackiem zrezygnował w 1334 roku z kurateli nad synami rycerza Henninga, zwanego Velthanem, i przekazał ją Sydowom<sup>23</sup>. Bracia Albrecht i Eryk oraz ich kuzyni (*patrui*) – Mikołaj i Busso Fiddichowowie – 7 marca 1335 roku sprzedali radzie Chojny pobór bedy z sześciu łanów w swej wsi Grabowo, którą dotąd posiadał *famul* Hoveschen. Każdy z nich opieczętował dokument znakiem z łabędziem: na pieczęci Alberta – z rozpostartymi skrzydłami, na pieczęci Eryka – z łabędziem stojącym na wzgórzu (a więc to *Schwan + berg*). Dokument odkryto w 1877 roku podczas remontu kościoła Mariackiego w Chojnie. Najbardziej zastanawiający jest napis na pieczęci Alberta: „S AEBELONIS DE VIDECH”<sup>24</sup>. Okazuje się, że rzadkie imię Ebel(inus) jest inną formą imienia Albert, podobnie jak Busso jest skróconą wersją imienia Burchard. Żywotność tych imion w rodzie Widuchowów czyż nie przemawia za ich pochodzeniem od Alberta ze Szpandawy i jego syna Burcharda de Velevanza?

W przywoływanej już *Księdze ziemskiej* Videchowowie dzierżawili za sto grzywien wspomniane już Grabowo (64 łany) wraz z młynem; Kuno miał też

<sup>20</sup> PUB VI, Nr. 3560, s. 82, zob. G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna...*, s. 171 i n. (*de Gardiz*), s. 198 i n. (rodzina Lindów), s. 219 (*de Schwanenberg*), s. 231 (gdzie to jednak Ebelin I Videchow).

<sup>21</sup> CDB XIX, s. 188.

<sup>22</sup> Tamże, s. 189–191.

<sup>23</sup> Tamże, s. 194–195.

<sup>24</sup> „Baltische Studien”, A.F., 1878, s. 559–561 (jednak z błędną datą 1535!).

na prawie lennym zniszczony Krajnik (64 łany) bez czterech łanów (sołtysich zapewne) pani von Arnsdorp. W roku 1337 – w związku z rezygnacją Videchowów – margrabia nadał Chojnie młyn w fosie miejskiej nad Rurzycą<sup>25</sup>. Widać, że ród miał dobra w Chojnie i w okolicy prawem dziedziczenia, więc dysponował nimi swobodnie. Nie stanowiły one zwykłego lenna rycerskiego, lecz alodialny kompleks, widocznie spadek po Burchardzie de Vehlefanzu, panu na ziemi widuchowskiej (1252), do której widocznie i okolica Chojny w czasach pomorskich należała. Posiadacze młynów w nowomarchijskich miastach to z reguły ich (miast) organizatorzy. Ci możnowładcy chojeńscy nigdy jednak nie zostali określani pasowanymi rycerzami (*militēs*), lecz giermkami (*famuli*), a przecież sami mieli lennych wasali rycerskiego stanu! Był to więc ród niemal dynastyczny. Jego szczególna pozycja zasługuje na dalsze badanie.

W roku 1342 giermek Ebel (IV?), syn Ebelina (II?), złożył oświadczenie, że swą część młyna Bocieniec na Rurzycy w Chojnie ma nie jako alodium (dobro dziedziczne), lecz na prawie lennym. Poręczał jego dziad Mikołaj von Witte i wujowie – Herman i Mikołaj von Witte<sup>26</sup>. Skoligacili się więc Fiddichowowie z innym wielkim rodem rycerskim okolic – Witte (tyle co: Biały). W okresie wojny z Pseudo-Waldemarem od lata 1348 roku doznali szkód<sup>27</sup>. Margrabia nadał 2 grudnia 1349 roku Chojnie Barnkowo, z tym, że wasale mieli tu zachować swe dochody<sup>28</sup>. W 1354 roku kuzyni – Ebel Starszy, Ebel Młodszy i Eryk – przekazali radzie Chojny całą władzę i sądownictwo nad Barnkowem. W następnym roku Ebel został wyznaczony do kurateli nad dobrami Ludgardy, wdowy po Mikołaju von Witte<sup>29</sup>. Margrabia Ludwik Rzymski za 50 grzywien srebra w 1361 roku przekazał Chojnie dwór Garnowo (*Rikenfelde*) nad Rurzycą wraz z chłopami ze wsi Krajnik Dolny, z lasem w obrębie granic tej wsi, z zastrzeżeniem jednak, że dotychczasowi posiadacze – Videchowowie i ich prawni następcy – w dożywocie je tytułem lenna od niego, a nie od rady miejskiej mieć będą. Gdyby prawa swe sprzedali, Chojna je w lenno otrzyma. Zgodnie z tym, po wykupieniu od Videchowów, Chojna otrzymała w 1362 roku te posiadłości od margrabiego, wraz z lasem grabowskim i krajnickim (*Grabowische* i *Krägenische Heide*). Wasal – rycerz Henryk Butz – został upoważniony do wprowadzenia miasta w tę posiadłość<sup>30</sup>. W 1364 roku Ebel (IV?), Eryk i Mikołaj sprzedali Chojnie jeszcze obszar

<sup>25</sup> *Das Neumärkisches Landbuch...*, s. 14; CDB XIX, s. 200–201.

<sup>26</sup> CDB XIX, s. 203.

<sup>27</sup> R. Reiche, *Bausteine...*, s. 230.

<sup>28</sup> CDB XIX, s. 217.

<sup>29</sup> Tamże, s. 230; XXIV, s. 65; K.F. Klöden, *Diplomatische Geschichte des für falsch erklärten Markgrafen Waldemar von Brandenburg vom Jahre 1335–1356*, Berlin 1845, Bd. II, s. 252.

<sup>30</sup> CDB XIX, s. 239 i n.; H. Bütow: *Reichenfelde, Dorf, Kirche*, „wundertätiges“ *Marienbild*, „Die



na zachód od miasta, nad rzeką Mątnicą dla założenia drogi z młyna miejskiego przy jeziorze Krzymowskim do wsi Garnowo. Zobowiązali się nie wznosić tam na Rurzyca, na której prawo do żeglugi mieli chojnianie od 1292 roku<sup>31</sup>. Śledzimy więc proces wypierania Videchowów przez potężniejszą Chojnę z obszaru między miastem a Odrą. Obszary rodu – szacowane na 13 600 mórg – rozciągały się od granic miasta po Odrę i Rurzycę. Skoro panowie ci posiadali też Barnkowo może to oznaczać, że i miasto powstało na ich pierwotnym terytorium!

Wycofywali się nadal, być może i skutkiem wymierania. Po Eryku w 1368 roku spokrewniony z nim Henning von Plötz trzymał jako dzierżawę połowę Łysogórek (36 łanów), Żelichowa (54 łany) i opuszczonego potem Konradsdorfu (54 łany). Tenże Plötz w 1390 roku sprzedał Wedlom z Krzywnicy stargardzkiej nabyty ongiś od Videchowów rozległy obszar po granice Chojny, połowę koryta Rurzyca, Kipicę, połowę koryta Mglicy (prawe ramię Odry między Cedynią a Krajnikiem) i Krajnik Górny. Granicę południową stanowiła zapewne droga Schwedt–Chojna<sup>32</sup>.

Z ostatnim znanym dotąd przedstawicielem rodu spotykamy się w 1407 roku w okresie konfliktu księcia szczecińskiego Świętobora z Krzyżakami o granicę nad dolną Rurzycę. Wtedy Henning von Rehberg i Wedego (imię spotykane wśród Wedłów) von Vytekow wtargnęli z obszaru księstwa poza Rurzycę i uwięzili rycerzy: Wedla i Schöninga z Krajnika Dolnego<sup>33</sup>. Wedego – jako poddany Świętobora – musiał mieć dobra w ziemi widuchowskiej. Ze względu na swoje imię mógł być krewnym Wedłów, co może posłużyć do objaśnienia okoliczności nabycia przez Wedłów z Radunia nad Odrą praw do Widuchowej, z których zrezygnowali dopiero w 1455 roku, ale też i dóbr w Krajniku.

Nazwa wsi *Witichow* (dziś Witankowo), w ziemi bytyńskiej (w rejonie Tuczna) w 1337 roku, zrodziła pogląd, że stąd wywędrowała nad Odrę rodzina rycerzy Wittkow, Fiddichow<sup>34</sup>, co jednak okazuje się bezpodstawną spekulacją.

Neumark“. Jahrbuch 9, 1932, s. 5 i n.

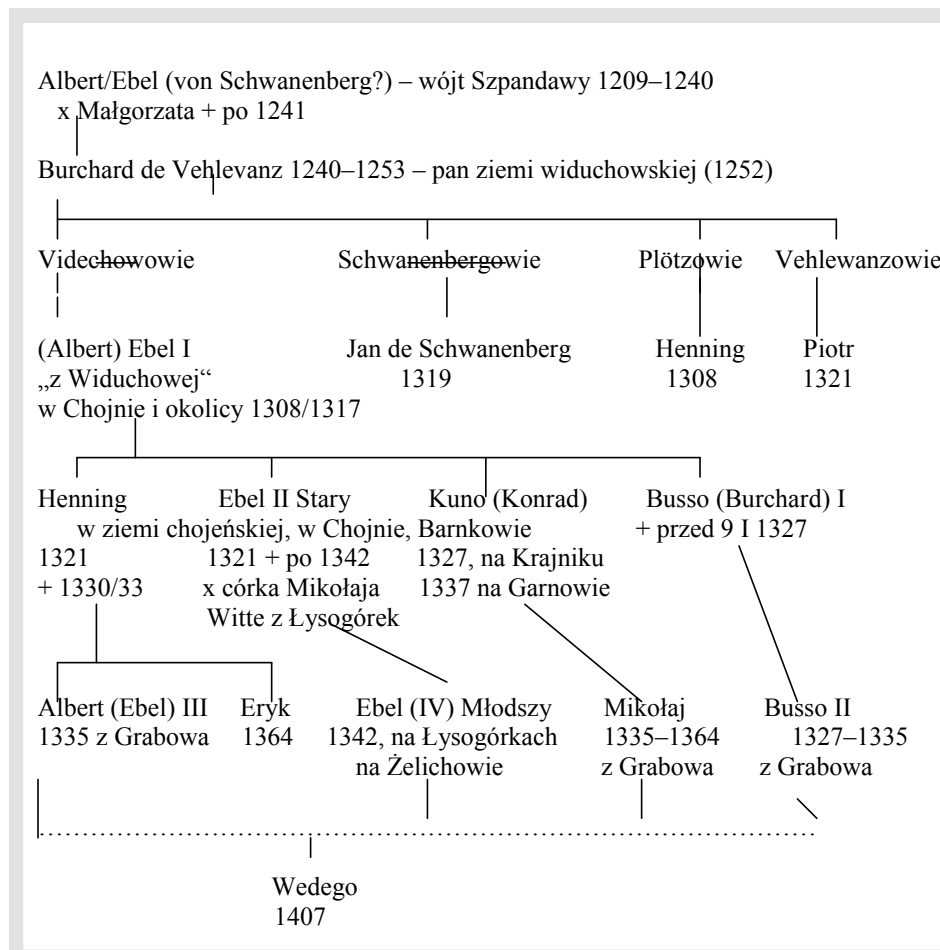
<sup>31</sup> CDB XIX, s. 238–240.

<sup>32</sup> Tamże, s. 254, 282; H. Bütow, *Reichenfelde...*, s. 9.

<sup>33</sup> *Repertorium der im Kgl. Staatsarchive zu Königsberg i. Pr. befindlichen Urkunden zur Geschichte der Neumark*, bearb. E. Joachim, hg. P. v. Niessen, „Schriften d. Vereins f. Geschichte d. Neumark” 3, 1895, Nr. 96–100, s. 181; CDB XVIII, s. 101, 163–166.

<sup>34</sup> F. Schulz, *Das Deutsch-Kroner Land im XIV. Jahrhundert*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsverein“ 39, 1899, s. 62 i n.

Tablica genealogiczna 1. Ród Fiddichow



## Ród von Plötz

(*Ploss, Plosse, Ploze, Pletzow, Plotze, Plote, Plosze*,  
nawet *Bloss* i *Slot, Slotzen!*, *Pletzen, Plouen*)

Ród Plötz pochodził ze Starej Marchii, gdzie najpierw wystąpił (1186, 1196) Jan de Plote, a potem bracia – Jan, Ryszard i Gebhard (1228). W drugiej połowie XIII wieku spotykamy jego przedstawicieli w księstwie Rugii, na Pomorzu (koło Dymina wieś *Plöss/Plötz*, 1282 rok) i w brandenburskiej ziemi wkrzańskiej. Z uposażenia rycerza Hermana, zwanego *Plocize*, pochodziły pustkowie *Bast* (dziś tam wieś Łekno) nadane przez biskupa kamieńskiego Hermana w 1277 roku cyster-

kom z Koszalina<sup>35</sup>. Herman mógł tam przybyć z księciem Rugii Wisławem II, który w latach 1270–1277 miał ziemię sławieńską zanim sprzedał ją margrabiom brandenburskim. Herman towarzyszył mu koło Sławna w 1271 roku, w 1280 wystąpił w przywileju biskupa kamieńskiego dla klasztoru w Eldenie<sup>36</sup>. Bracia Rolf i Ludeke z Lüdershagen koło Strzałowa byli wymieniani w tym czasie w strzałowskiej księdze miejskiej. Tenże rycerz Rolof w 1290 roku sprzedał część Lüdershagen miastu Strzałów, przed 1303 jeszcze wieś *Devin*, księciu Szlezwiku i chyba udał się na środkowe Pomorze, bo w latach 1333–1334 chyba tenże Rolof – burgrabia Quarkenburga – daje początek linii ze Słuchowa koło Kamienia Pomorskiego. Od nich mają pochodzić trzy linie, w Żabowie koło Pyrzyc, koło Kamienia (we wsi Buk, Kłodzino), na Rugii (od Ludekina)<sup>37</sup>. Ludolf wystąpił przy czynnościach margrabiów ottońskich w ziemi wkrzańskiej (1285–1288). Tamże Jan w 1288 roku był świadkiem układu klasztoru z miastem *Gramzow* i zapewne był uposażony w niedalekim Lützelow<sup>38</sup>, co jest o tyle ważne, że również stamtąd przybyli w okolice Chojny Schwanenbergowie i Fiddichowowie, pieczętujący się także łabędziem. Może nawet wszyscy pochodzili z jednego rodu<sup>39</sup>?

*Famulus* (niem. *Knappe*) Henryk w 1308 roku był świadkiem przy sprzedaży przez Kuno Sacka czterech łanów w Barnkowie mieszczanom chojeńskim. On to zatem z braćmi Henningiem i Boyzem sprzedał 15 sierpnia 1310 roku szpitalowi św. Ducha w Chojnie dochód z młyna (w Krupinie) przy drodze do „nowego miasta”, który mieli *iure hereditario*, powołując się na swą pieczęć oraz pieczęć Ebelina von Fiddichowa<sup>40</sup>, zapewne swego krewnego. Mieli tę posiadłość nie na prawie lennym, lecz zapewne jeszcze z czasów pomorskich (sprzed 1267 roku). Może byli synami Hermana (z 1280)? *Famulus* Henryk (ten sam?) był obecny 2 marca 1330 roku przy sprzedaży Chojnie przez Fiddichowów dochodu w młynie pewnego Anzelma, a giermek Dydolf von Plote w 1333 roku był obecny przy nadaniu przez nich mieszczanom chojeńskim dochodu w Barnkowie<sup>41</sup>. Plötzowie mieli część Barnkowa<sup>42</sup>.

<sup>35</sup> PUB II, Nr. 1068; III, Nr. 1069 a.

<sup>36</sup> PUB II, Nr. 934, 1171.

<sup>37</sup> CDB VIII, s. 115; X, s. 78: 1186, 1187 r.; *Regesten...*, Nr. 491: 1196 r.; CDB X, s. 195: 1228 r.; *Regesta Historiae Neomarchicae*, hg. K. v. Kletke, „Märkische Forschungen” Jg. X–XII, 1867–1869, T. I, s. 69: 1280 r., zwłaszcza R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln und Verzeichnisse der Pommerschen Ritterschaft vom XIV. bis in das XIX. Jahrhundert*, Berlin 1863, s. 53.

<sup>38</sup> CDB B I, s. 180, 190 i n.: 1285–1288 r.; XXI, s. 450: 1288 r.

<sup>39</sup> Zwłaszcza R. Reiche, *Bausteine...*, s. 119 i n., za nim: P. v. Niessen, *Geschichte...*, s. 160.

<sup>40</sup> CDB XIX, s. 179.

<sup>41</sup> Tamże, s. 191, 194.

<sup>42</sup> Tak R. Reiche, *Bausteine...*, s. 119.

W roku 1337 na zlecenie margrabiego Ludwika Starszego przybyli z Bawarii pisarze sporządzili tak zwaną *Księgę ziemską* (*Landbuch*), w której zarejestrowano stan lenn rycerskich i dochody władcy. Pisarze ci popełnili jednak liczne pomyłki przy zapisie nazw miejscowych i nazwisk. Henryk Bloss miał w Czachowie sześć łąnów lennych, tyleż Fryderyk Bloss. Bez wątplenia do rodu tego należeli też w tymże źródle Slot mający cztery łąny lenne we wsi *Conradesdorpf* w ziemi mieszkowickiej i *pueri Slotzen* (czyli mężczyźni potomkowie tegoż?) zobowiązani do połowy konnej lennej służby wojskowej<sup>43</sup>. Upewniamy się o tym, czytając przekaz z 1368 roku (Plotzowie w *Cunertsdorff*). W 1353 roku, wobec rezygnacji Betkina von der Ostena i mieszczanina frankfurckiego Mikołaja Nymika ze wsi Goszków, margrabia Ludwik Rzymski nadaje ją rycerzowi Henningowi Plötzowi i dziedzicom, tak jak już z nadania Ludwika Starszego (więc przed 1351 rokiem) posiadał, wraz z sądownictwem wyższym i niższym, wolną od służb. W 1354 roku wieś ta z bedą, patronatem nad kościołem, sołectwem, karczmą, bez lenna Cummelosen (11 łąnów) została przeniesiona z Henninga Plötza na Guntera von Wedla<sup>44</sup>. Henning (ten sam?) był w 1368 roku jednym z burgmanów nowego zamku Stolzenburg koło Morynia i tegoż roku otrzymał w zastaw po Ebelinie von Videchow w lenno połowę Łysogórek, pół Żelichowa i połowę zaginionej później wsi *Cunertstorp*<sup>45</sup>, położonej koło Żelichowa. W 1372 roku margrabia Otto nadał augustianom chojeńskim dwór Garnowo koło Chojny, kupiony od Betkina i Henninga Plötzów, a też ich pożytki we wsi Krajnik, jak dotąd, *patrui* (kuzyni?) tych braci posiadali. Henning w tym roku otrzymał pobór bedy w Krajniku. Giermek Henning sprzedał Wedlom w 1390 roku obszar koło Chojny wzdłuż Rurzyca, Kipicy, Mglicy i Odry po Krajnik Dolny, onegdaj kupiony od Videchowów<sup>46</sup>.

*Knappe* Fryderyk (I) Plouen z lennem w Mętnie (1401) hołdował krzyżakom w 1402 roku w Chojnie. Zapewne to on w latach 1420–1422 wystąpił jako rycerz z Brwic<sup>47</sup>. Hans Plote z Kamiennego Jazu w księstwie szczecińskim

<sup>43</sup> *Das Neumärkisches Landbuch...*, s. 14,15. Zdaniem G.W. Raamera (*Die Neumark Brandenburg im Jahre 1337 oder Markgrafs Ludwig des Aelteren Neumärkisches Landbuch aus dieser Zeit*, Berlin 1837), Bloss to Blockowie; C. Gahlbeck, *Zisterzienser und Zisterzienserinnen in der Neumark*, Berlin 2002, s. 377, Bloss to Blossz; poprawnie: R. Reiche, *Bausteine...*, s. 119.

<sup>44</sup> K.F. Klöden, *Diplomatische Geschichte...*, II, s. 158; *Urkundenbuch zur Geschichte des schloss-gessenen Geschlechts der Grafen und Herren von Wedel*, hg. H.F. v. Wedel, Leipzig 1885–1891, Bd. II/1, Nr. 175, s. 94.

<sup>45</sup> CDB XIX, s. 84; XXIV, s. 80.

<sup>46</sup> CDB XIX, s. 254; XXIV, s. 85; XIX, s. 282, 423 (z datą przed 1499 r.).

<sup>47</sup> CDB XIX, s. 290; R. Eckert, *Geschichte von Landsberg, a. d. Warthe. Stadt u. Kreis*, Landsberg 1890, s. 79; CDB XIX, s. 319; U. Wesche, *Zur Geschichte des Amtsbezirks Wrechow, Umfassend die Dörfer Wrechow, Zachow und Altenkirchen im Kreise Königsberg, Hachenburg (Merseburg)* 1935, s. 14.

(1 stycznia 1413), 25 marca 1425 roku posiadał 18,5 łana w Czachowie, które dawniej miał Fryderyk, a następnie dożywotnio żona jego syna, po czym przez zakup przeszły one na cysterki w Cedyni. Giermek Fryderyk (II?) z Brwicy wystąpił też w 1428 roku<sup>48</sup>, zatem to różne osoby (ojciec i syn?). Hans miał w 1430 roku lenno w Kamiennym Jazie na Pomorzu, a Bertram podpisywał w 1433 roku w imieniu rodu akt konfederacji rycerstwa dla walki z rozbojem.

Hans, Dames i Bernd występują po raz pierwszy w 1444 roku jako panowie Chełma<sup>49</sup>. Tenże widocznie Hans w 1454 roku składał hołd elektorowi Fryderykowi, nabywcy Nowej Marchii. W 1499 roku hołdowali w Chojnie przedstawiciele następnego pokolenia: Jerzy, Hans i Bertram, którzy otrzymali w lenno połowę Chełma, w tym starsi – jedną czwartą, a Bertram trzy czwarte<sup>50</sup>. W roku 1565 von Pletzen – zobowiązani wraz z Michałem von Hagenem z tytułu lenn do jednokonnej służby wojskowej – to zapewne Plotz<sup>51</sup>.

Przez małżeństwo z dziedziczką Koldenbecków linia Plötzów z Chełma nabyła lenno w Żabowie koło Pyrzyca na Pomorzu, przyjmując łabędzia do herbu: w trzech polach przeciętych rybą. W matrykule wojskowej księcia Bogusława X z 1523 roku Hennig Koldenbeck „z synem Plotzem” – w istocie z pasierbem – zobowiązany był do służby w trzy konie zbrojne. Po jego śmierci w 1526 roku Bertram von Plötz, dorosły już w 1512 roku, przejął lenno w Żabowie. Stał się też nowym patronem tamtejszego kościoła, w którym po przeprowadzeniu totalnej przebudowy pozostaje do dziś ślad po nim w postaci herbu, o wysokości 30 i szerokości 25 centymetrów, wmurowanego w ścianę północną, z łabędziem i z inskrypcją: BARTRAM PLÖTZE oraz datą jego śmierci: 1569. Z 1571 roku pochodzi brandenburski list lenny dla Hansa z Żabowa na Pomorzu, syna Bertrama czy Bernda (Bernarda)<sup>52</sup>, zatem z tytułu lenna w Chełmie. Berndt *Pletzow* w 1572 roku miał w Chełmie siedem łanów, od 1586 roku miał tam również trzy łany nabyte (od chłopów?) bez konsensu władcy<sup>53</sup>. Hans z Żabowa hołdował na początku XVII wieku księciu Franciszkowi szczecińskiemu, otrzymując lenno do wspólnej ręki z krewniakami ze Stuchowa koło Kamienia<sup>54</sup>. W XVI wieku linia ta

<sup>48</sup> CDB XIX, s. 90, 313, 329.

<sup>49</sup> Tamże, s. 313; R. Eckert, *Geschichte...*, T. II, s. 43; CDB XIX, s. 353.

<sup>50</sup> CDB XXIV, s. 161, 213; C II, s. 439.

<sup>51</sup> C. v. Eickstedt, *Beiträge zu einem neueren Landbuch der Mark Brandenburg*, Magdeburg 1840, s. 46.

<sup>52</sup> Tamże, s. 65; J.T. Bagmihl, *Pommersches Wappenbuch*, Stettin 1843–1855, Bd. I, s. 71 i n.; H. Lemcke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, H. VII: Kreis Pyritz, Stettin 1906, s. 170.

<sup>53</sup> H.G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow-Gebiet*, Leipzig 1939 (Deutschland u. der Osten, Bd. 14), s. 76 i n.

<sup>54</sup> R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln...*, s. 53 i n.; *Regesten...*, I, s. 70.

siedziała wraz z Koldenbeckami w Dolgiem (*Langenhagen*) koło Bania. Joachim sprzedał posiadłość w Żabowie Krystianowi Düringshofenowi.

## Ród Schwarzenholz

(*Swartenholte*, błędnie: *Schwarzenheupt*, 1454)

Pierwszy znany przedstawiciel tej rodziny to Adalbert, obecny przy czynności margrabiego Albrechta I Niedźwiedzia w Wierzbnie nad Łabą już w 1157 roku. W Starej Marchii koło Osterburga jest miejscowość *Swarzholz* i tam w 1321 roku wystąpił Zabel Swartenholte przy czynności dotyczącej okolic Wierzbna (*Werben*)<sup>55</sup>. To stamtąd zatem przenieśli się do księstwa pomorskiego, bo w 1321 roku jakiś Swartenholte uczestniczył w walkach w okolicy Schwedt nad Odrą, Gartz i Chojny w oddziałach pomorskich marszałka Wedego von Wedla, tracąc konia o wartości dwunastu grzywien. Może to Albert (II), który 13 grudnia 1321 roku świadcował przy czynności prawnej w Stendal<sup>56</sup>, albo to Zabel (*Zabelli*, *Czabelli*) wśród rycerstwa z okolic miasta *Werben* w grudniu 1321 roku<sup>57</sup>. Do Nowej Marchii przybyli może dopiero za Wittelsbachów, skoro nie zostali wymienieni w *Księdze ziemskiej* z 1337 roku.

W roku 1348 Jesseke był świadkiem w Chojnie, obok rycerzy z okolicy, przy sprzedaży Chojnie jeziora Krzymowskiego przez ród Sydowów. Może to jego syn Hans w 1391 roku w Chojnie układał się z miastem<sup>58</sup>? Henryk i Jakub w 1402 roku składali hołd zakonowi krzyżackiemu, tenże chyba Henryk był świadkiem czynności w Chojnie w 1409 roku, a w 1433 – zapewne już inny Henryk (syn?) – był sygnatariuszem aktu konfederacji rycerstwa Nowej Marchii<sup>59</sup>. Henning – znany z lat 1441–1455 (w 1454 roku składał hołd elektorowi), i Jakub w latach 1444–1475 wystąpili jako posiadacze lenna w Stokach<sup>60</sup>. Zapewne więc miał je już Jesseke. Obaj w 1448 roku uczestniczyli w napadzie rycerstwa na kupców pomorskich koło Krzymowa. Jakub w 1469 roku sprzedał cysterkom ceżyńskim swą część Mętna, a w 1473 – ugodził się z Chojną, rezygnując z różnych

<sup>55</sup> *Regesten...*, Nr. 275; CDB XV, s. 74; G.A. Mülverstedt, *Abgestorbene Adel der Mark Brandenburg*, Nürnberg 1880, s. 85.

<sup>56</sup> PUB VI, Nr. 3560, s. 84; *Regesten...*, Nr. 2898–2899; G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna...*, cz. II, s. 220.

<sup>57</sup> *Regesten...*, Nr. 2902–2903.

<sup>58</sup> CDB XIX, s. 210, 282.

<sup>59</sup> R. Eckert, *Geschichte...*, s. 79, T. II, s. 43; CDB XIX, s. 303.

<sup>60</sup> CDB XIX, s. 345–346, 354, 157, 360, 372–374, 383, 392, 398, 401; XXIV, s. 161: 1454 r.; *Reperitorium...*, Nr. 1328.

roszczeń, między innymi do jeziora Ostrów koło Mętna<sup>61</sup>.

Do następnej generacji należy Joachim (Achim) ze Stoków znany z lat 1494–1512. W 1489 roku sprzedał Chojnie dwanaście morgów ziemi na pograniczu z Łukowicami<sup>62</sup>. Ich lenno w Stokach jeszcze w pierwszej połowie XVI wieku przejęli Sydowowie. Wymarli w 1702 roku.

W swoim herbie ród miał młot, a na hełmie – strusie pióra między dwoma toporami<sup>63</sup>.

## Ród von Uchtdorf

(*Uchdorpf, Uthstorp, Huchdorpf*, nawet *Buchdorpf*)

Nazwa wsi *Uchtdorf* (dziś Lisie Pole) na pograniczu ziem widuchowskiej, bańskiej i chojeńskiej, wspomnianej w 1271 roku jako graniczna z polami Chojny, już pod panowaniem Askańczyków (pozostała w księstwie pomorskim Gryfitów) została przeniesiona z kolonistami ze Starej Marchii znad rzeki Uchte, gdzie też wieś o takiej samej nazwie (1305), na północny zachód od Tangermünde<sup>64</sup>. Rodzina rycerska tego miana, zapewne z lennem w Lisim Połu, miała też dobra w okolicy Chojny, zasiedlonej przez kolonistów ze Stendalu w Starej Marchii. Konrad był obecny w Chojnie przy sprzedaży miastu młyna przez Butzów (1328–1329), zatem to Kunekin Buchdorpf był obecny w Chojnie przy sprzedaży części Barnkowa przez Videchowów (1328), skoro Coniken lub Konecke Huchdorpf był w 1342 roku przy czynności Ebelina von Videchowa (Fiddichow) i przy zrzeczeniu się przez Videchowów praw do Barnkowa (1354). Z synem Kone (Konradem?) został ustanowiony kuratorem młodego Hermana von Witte (1355)<sup>65</sup>, zapewne więc krewnego. Może to wasale Videchowów w Lisim Połu, a może zaledwie sołtysi? Potem nie występują. Może to jednak znani później (w XV wieku) Steinbeckowie z Lisiego Pola.

---

<sup>61</sup> CDB XXIV, s. 196; XIX, s. 368, 401 i n.

<sup>62</sup> CDB XIX, s. 419, 422, 429; 1512 r.; C II, s. 439; 1499 r. gdy holduje elektorowi. U. Wesche, *Zur Geschichte...*

<sup>63</sup> G.A. Mülverstedt, *Abgestorbene Adel...*, s. 85 i tab. 51.

<sup>64</sup> CDB XIX, s. 174; *Regesten...*, Nr. 1961.

<sup>65</sup> CDB XIX, s. 190, 204, 230; K.F. Klöden, *Diplomatische Geschichte...*, II, s. 252.

## Ród von Steinbeck (*Stenbeke, Steinbecke*)

Von Steinbeckowie to ród rycerski zapewne ze Steinbecku w okolicach Halberstadt, gdzie jeszcze w 1311 roku spotykamy Burschego de Stenbeke ze Stenbeke. Ze Starej Marchii – poprzez ziemię barnimską (gdzie w 1375 roku również wieś *Steinbeck*) – przybył na Pomorze. Tu spotykamy Jana (1269–1286). Dwaj jego wnukowie (jeden z nich to też Jan) mieli lenno we wsi *Karschowe* (1320–1321) koło Grimmen i tu żyli ich potomkowie<sup>66</sup>. Z tej linii pochodził Jan spotykany w latach 1304–1311 w otoczeniu księcia szczecińskiego Ottona I, zapewne identyczny z Henningiem uposażonym koło Szczecina (1313–1314), świadkiem czynności prawnej w dokumencie cysterek szczecińskich (1319)<sup>67</sup>.

W ziemi widuchowskiej – na pograniczu z Nową Marchią – mieli (jakoby już w 1334 roku) lenna w Lisim Polu, Polesinach, Ognicy, a do 1480 roku – Załęże w ziemi pyrzyckiej. Kurd (Kuno, Konrad) z Lisiego Pola w latach 1414–1441 wystąpił przy czynnościach rycerstwa z okolic Chojny<sup>68</sup>. Claus I i Henryk byli w 1463 roku świadkami zobowiązania płatniczego von der Marwitsa ze Smolnicy wobec Myśliborza; bracia Claus i Henning z Bielina w 1472 roku sprzedali Mieszkowicom połowę wsi Stołpki. Karsten wystąpił w latach 1471–1472; Henning w 1484 roku był mandatariuszem sądu ziemskiego (dla lennego rycerstwa) w Mieszkowicach<sup>69</sup>.

Jakub z Kamiennego Jazu w księstwie pomorskim był w 1490 roku współposiadaczem sądu dworskiego (*Hofgericht*) w Mieszkowicach. Zwał się z Orzechowa, miał też cztery łany i zagrodnika w Czachowie, gdy hołdował elektorowi Joachimowi I w Chojnie 7 marca 1499 roku. Dobra w Czachowie mieli w 1503 roku (jego synowie?), przy czym stwierdzono, że posiadali je już ich przodkowie (*voreltern*) – Gevert i Marcus I. Do tej linii należeli zapewne Marcus II i Balzer I (1511), ojciec Balzera II<sup>70</sup>. Hans z Bielina w 1499 roku był wśród składających hołd elektorowi brandenburskiemu, również w imieniu swych nieletnich braci – Andresa i Clausa II, przy czym Henninga i Jakuba określono jako „niezaprzysiężonych”. Kerstian II z *Voitdorp* z synami Kasprem i Jürgenem w 1512 roku sprzedali Chojnie dochód z gospodarstw chłopskich w Lisim Polu (*Uchtdorf*) i *Voitdorp* (to widocznie *Uchtdorf* już w księstwie wówczas szczecińskim<sup>71</sup>).

<sup>66</sup> R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln...*, s. 18.

<sup>67</sup> PUB IV-V wg indeksu, zwłaszcza nr 2798, 2896, 3237.

<sup>68</sup> CDB XIX, s. 316, 327, 343. O obecności rodu k. Widuchowej w 1334 r. wie L. Freiherrn v. Ledebur, *Adelslexikon der Preussischen Monarchie*, Berlin 1855, Bd. III, s. 478.

<sup>69</sup> CDB XVIII, s. 491; XIX, s. 49, 411.

<sup>70</sup> CDB XIX, s. 415: 1490 r.; C II, s. 439: 1499 r.; U. Wesche, *Zur Geschichte...*, s. 17.

<sup>71</sup> CDB C II, s. 442; XIX, s. 429. Nie dotyczy *Voigsdorf* (Kurzycka), lecz widocznie *Uchtdorf* (Li-



Nie wiadomo, na jakiej podstawie 6 stycznia 1506 roku i 28 marca 1536 roku Degevert i Marcin mieli do wspólnej ręki z von Balckami z Mętna Małego jedenaście łąnów w Orzechowie, cztery łąny i zagrodnika w Czachowie, bo to po 1511/1512 było lenno Schönebecków<sup>72</sup>. Chyba z tego rodu pochodziła Małgorzata von Steinbeck, żona Joachima von Damnitza z Rościna od 12 stycznia 1541 roku<sup>73</sup>. To dobro w Orzechowie i Kamiennym Jazie kiedyś – przed 1499 rokiem – posiadali kuzyni Marek (II) i Baltzer (II); 30 sierpnia 1511 roku sprzedali Asmusowi von Schönebeckowi z Morynia dwie zagrody chłopskie z czterema łąnami wraz z opuszczoną zagrodą zagrodniczą, które Markus miał po ojcu Jakubie wraz z bratem Balzerem (I), a po jego śmierci – z synem tegoż Balzerem (II). Jeszcze w 1542 roku Asmus z braćmi był dalej w posiadaniu 13,5 łąna i 4,5 zagrodnika, po nim Hans – znany z lat 1547–1550. W roku 1571 wystawiono list lenny dla Joachima syna Henninga z Bielina. W 1572 roku miał on tamże jedenaście łąnów, w tym cztery wykupione od chłopów w 1558 roku. Zmarł przed 1588 rokiem<sup>74</sup>.

Jakub Steinbeck 21 marca 1571 roku – jako dziedzic swego ojca Baltazara – otrzymał list lenny na cztery łąny i zagrodnika. Henryk, około 1573 roku, toczył niefortunny spór o dochody sądowe z elektorem jako posiadaczem domeny w Cedyni. Miał wtedy na obydwóch swych dworach dziesięć łąnów. W 1577 roku posiadłość ta została sprzedana Zygmuntowi Sackowi i było to osiem łąnów, 4,5 zagrody zagrodniczej, opuszczone zagrody i służby. Jakub (1571–1598) w 1587 roku odkupił ziemię od chłopu Kaspara Jordana i tu założył gospodarstwo hodowlane. Fryderyk, pozostający w sporze z domeną z Cedyni, powoływał się (1589) na „listy i pieczęci” (czyli posiadane dokumenty) Henryka, był więc zapewne jego synem i następcą. W 1609 roku Henryk miał 21,5 łąna i dziewięciu zagrodników. Ta posiadłość składała się z dworu z sześcioma łąnami rycerskimi, dworu z ośmioma łąnami rycerskimi, z gospodarstwa hodowlanego z czterema łąnami chłopskimi, z 3,5 łąna karczmy, dziewięciu zagród zagrodniczych, dwóch owczarni i lenna kościelnego. W roku 1611 Henryk dokupił od Werbelowów dwór z czterema łąnami rycerskimi, chłopą z czterema łąnami i trzech zagrodników. Razem zgromadził już 33,5 łąna i dwunastu zagrodników, co potwierdza list lenny elektorski z 1620 roku.

Von Steinbeckowie mieli herb z ukośnymi strumieniami, znany z pieczęci Kunona (1435); na pieczęci Kerstiana (1471) między nimi widoczne gwiazdy<sup>75</sup>.

siego Pola).

<sup>72</sup> C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 373, 378.

<sup>73</sup> *Regesta...*, III, s. 103.

<sup>74</sup> C. v. Eickstedt, *Beiträge...*, s. 66; H.G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung...*, s. 64.

<sup>75</sup> L. Freiherrn v. Ledebur, *Adelslexikon...*, III, s. 478; G.A. Mülverstedt, *Abgestorbene Adel...*, s. 114,

## Ród von Werbelow

(*Werbelyn*)

Von Werbelowie mogli przybyć z okolic wkrzańskiego miasta Prenzlau, gdzie istnieje wieś *Werbelow*, którą Werbelowowie posiadali w XVI wieku<sup>76</sup>. W okolicy Chojny przybyli najpóźniej w drugiej połowie XIV wieku, bo w 1402 roku hołd Krzyżakom w Chojnie składali: Kuno, Franz (I), Eghard i Henning. Cóż chyba zatem Kuno i Franz 24 listopada 1418 roku zeznawali w Swobnicy w sprawie przebiegu granicy wsi Rów sprzedanej joannitom przez Ostenów<sup>77</sup>. Do następnej generacji należeli Frentze (Franz II) z Wysokiej chojeńskiej (1444), z bratem Dietrichem (1447), a także Janekin z Bielina (1451). Mieli też jakieś dochody w gozdowickich dobrach Gustebiesów, w 1452 roku wykupionych przez Krzyżaków, wtedy też sprzedali Mieszkowicom wieś Stołpek<sup>78</sup>.

W roku 1454 hołd elektorowi brandenburskiemu, nabywcy Nowej Marchii, składali Frencze (II) i Janeke, wspomniany w 1463 roku w związku z okolicami Myśliborza. Michel (z Bielina, Wysokiej?) w 1483 roku wystąpił jako pan Bartłomieja Curta z Chojny – waldensa oskarżonego przed biskupem lubuskim o herezję<sup>79</sup>. Frentze w 1490 roku był współwłaścicielem sądu dworskiego dla rycerstwa w Mieszkowicach. W 1499 hołd elektorowi w Myśliborzu składali: Frenz (Frantz III), Achim i „Betkow” (czy „z Betkow”? – może Batowa koło Lipian?), a w Kostrzynie – Frencz (IV), Piotr, Paweł, Kerstian, Henning z Bielina, Michel, Baltazar, Jakub, bracia z Wysokiej, bracia Hans, Otto i Zachariasz, synowie Franza (II?)<sup>80</sup>. Istniał więc już cały klan rodowy. Tego roku wspomniano ród jako posiadający Bielin bez łąnu Mornerów. Frantz, Piotr, Paweł, Kerstian, Henning, drugi Paweł, Michał, Baltazar i Jakub mieli osiem łąnów i sześć gospodarstw zagrodniczych w Czachowie (posiadłość tę zachowali do 1611 roku)<sup>81</sup>. W listach lennych z 22 marca 1499 i 31 marca 1536 roku mają część Orzechowa z 20 łąnami i trzech zagrodników. Szymon na Bielinie 22 marca 1542 roku ożenił się z Małgorzatą NN, a Baltzer na Wysokiej – z pewną inną Małgorzatą

tab. 71; tenże, *Der abgestorbene Adel der Provinz Pommern*, Nürnberg 1894, s. 95.

<sup>76</sup> L. Freiherm v. Ledebur, *Adelslexikon...*, III, s. 100.

<sup>77</sup> R. Eckert, *Geschichte...*, s. 79; O. Grotefend, *Geschichte des Geschlechts von der Osten. Urkundenbuch*, Stettin 1923, Bd. II, Nr. 1072.

<sup>78</sup> CDB XIX, s. 354, 360, 44; *Repertorium...*, Nr. 1391.

<sup>79</sup> *Codex diplomaticus Brandenburgensis continuatus. Sammlung ungedruckter Urkunden zur Brandenburgischen Geschichte*, hg. G.W. v. Raumer, Berlin 1831–1833, Bd. II, s. 77; D. Kurze, *Quellen zur Ketzergeschichte Brandenburg und Pommerns*, Berlin 1975, s. 312.

<sup>80</sup> CDB XXIV, s. 161; XVIII, s. 491; XIV, s. 414; C II, s. 440, 442.

<sup>81</sup> CDB XIX, s. 57; U. Wesche, *Zur Geschichte...*, s. 16.

(20 listopada 1542)<sup>82</sup>, Krzysztof na Wysokiej rozporządzał zaś w 1543 roku sprawami chłopów w Orzechowie. Lasek „Sławęcín” (*Schlagentin*) w Czachowie na pograniczu z polami Cedyni w 1555 roku ciągnął się do granic lasku należącego do Jörge Werblowa<sup>83</sup>.

W matrykule wojskowej z 1565 roku Krzysztof był zobowiązany do służb wojskowych dwukonnych i był wymieniony wraz z Mornerami. W 1571 roku na dworze elektorskim wystawiono list lenny dla Krzysztofa, Joachima i Baltazara – synów Krzysztofa z Wysokiej, Kristofela z Czachowa, Asmusa i Zachariasza – synów Piotra z Bielina, Ignacego i Krzysztofa – synów Jurgena z Bielina, Melchiora i Ottona – synów Szymona, Baltazara – syna Kunona też z Bielina<sup>84</sup>. W 1572 roku w Bielinie Asmus miał pięć i jedną czwartą łana, Melchior – dziesięć łanów, w tym pięć chłopskich bez konsensu (w tym dwa kupione w 1568 roku), i dalsze trzy kupione w 1576 roku; w 1588 roku – tyleż miał i Ignacy, sześć i jedną czwartą łana i dwa kupione w 1579 roku, Baltzer – dwa dokupione. W 1588 roku stwierdzono, że Asmus i Zachariasz w 1581 roku wykupili tam cztery łany. W roku 1572 Ignacy miał w Czachowie cztery łany; w 1588 – cztery łany kupione w 1574 roku, gdzie założył owczarnię; bez konsensu władcy cztery łany miał Krzysztof kupione w 1562 roku. W Bielinie, w 1572 roku, Ignacy miał pięć i trzy czwarte łana, Baltzer – sześć i trzy czwarte; w 1588 roku Melchior miał dwa łany kupione w 1568, a Baltzer tyleż w 1578 roku, Ignacy w 1579, a tryz Melchior w 1576 roku (20 + 16)<sup>85</sup>.

W roku 1572 Krzysztof oświadczał komisarzom spisowym, że ojciec dołączył do folwarku 18 łanów i podzielił cztery dla żony i synów; dokupił też u chłopów sześć łanów, z których brat Joachim miał cztery (18 + 10). Tenże Krzysztof z Wysokiej miał pięć i pół łana w Chełmie, w tym kupione w 1570 roku bez konsensu cztery; w latach 1572–1579 Jerzy z Wysokiej zastawił je Zygmunтови von Sackowi z Przyjezierza, w roku 1589 mają sołectwo, a w 1597 i 1599 Jerzy znów te dwadzieścia łanów, które w 1609 roku sprzedał Fryderykowi von Sackowi z Przyjezierza. Były więc już liczne linie rodowe. W Bielinie (1583), w Wysokiej (1589), w Chełmie (1608), w Mieszkowicach (1589). W 1589 roku Jorg syn Krzysztofa; w 1609 – Jerzy, Franz, Peichert, Joachim i Piotr; Krzysztof i Adam; Adam; Ernest z dwunastoma łanami i sześcioma zagrodnikami w Czachowie. Synowie Ignacego – Krzysztof i Adam – z Bielina w 1611 roku sprzedali w Czachowie cztery łany rycerskie, chłopca z czterema łanami i trzech zagrodników Henrykowi von Schonebeckowi z Kamienia<sup>86</sup>.

<sup>82</sup> C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 373; *Regesta...*, III, s. 106, 107.

<sup>83</sup> D. Kurze, *Quellen...*, s. 331; U. Wesche, *Zur Geschichte...*, s. 57.

<sup>84</sup> C. v. Eickstedt, *Beiträge...*, s. 46, 67.

<sup>85</sup> H.G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung...*, s. 64, 78.

<sup>86</sup> Tamże, s. 76 i n.; U. Wesche, *Zur Geschichte...*, s. 16, 24.

Ród ten wymarł w 1709 roku. W jego herbie widniała tarcza podzielona na trzy pola, w górnych i w dolnym umieszczono głowy sarny<sup>87</sup>.

## Ród von Werben

Ród Werbenów wiódł się z miasta Werben w Starej Marchii, znanego od XI wieku, czy raczej z Werben koło Chociebuża na Łużycach, skoro Jan i Arnold w 1225 roku byli obecni przy czynności Henryka hrabiego Anhalt, podówczas kuratora młodych margrabiów brandenburskich. Henryk – może syn jednego z nich – był obecny przy fundacji miasta Frankfurt w 1253 roku i Gorzowa w 1257 roku<sup>88</sup>, i był zapewne już uposażony w ziemi lubuskiej. Inny Henryk (syn?) pojawia się w dokumentach margrabiów w charakterze świadka czynności (1311–1318), a w 1313 roku jako wójt frankfurcki<sup>89</sup>. Potem byli znani w XIV–XV wieku na ziemi lubuskiej<sup>90</sup>.

Pierwszym znanym przedstawicielem rodziny w Nowej Marchii nie był jednak Henning Werbenitz mający w 1337 roku osiem łanów w Kłodawie koło Gorzowa, bo to raczej był przedstawiciel rodu Perwenitz. Pierwszym pewnym Werbenem w Nowej Marchii był Franciszek składający w 1402 roku hołd zakonowi krzyżackiemu<sup>91</sup>. Głównym gniazdem rodu w XV wieku było Trzcina i pobliskie Gogolice. Z lat 1447–1488/1489 znamy Betekina I z Trzcina, rajcę (1447) tamże. Już wówczas ród miał połowę folwarku (*Feldmark*) w pobliskich Gogolicach. W 1452 roku Betekin miał tę posiadłość, także dom w Trzcina, wolny dwór i osiem wolnych od podatków łanów lennych wraz z sądownictwem wyższym, zwano go „oberster Richter”, był burmistrzem<sup>92</sup>. Ten dwór i dom warowny to zapewne pozostałość po klasztorze z 1248 roku – do XV wieku własność władcy.

Chociaż poddany zakonowi krzyżackiego – jako radca dworski elektora brandenburskiego Fryderyka II – Beteko w 1453 roku odbył z nim podróż do Ziemi Świętej, a już 5 kwietnia 1454 roku składał mu hołd lenny jako nabywcy Nowej Marchii. W 1463 roku za służby otrzymał potwierdzenie owego dworu i domu warownego

<sup>87</sup> L. Freiherrn v. Ledebur, *Adelslexikon...*, III, s. 100; *Regesta...*, II, s. 357, 367; G.A. Mülverstedt, *Der abgestorbene Adel der Provinz Pommern...*, s. 109 i tab. 68.

<sup>88</sup> CDB C VI, s. 399; A XXIII, s. 2; XVIII, s. 369.

<sup>89</sup> PUB II, Nr. 701: 1311 r.; CDB B I, s. 389; XI, s. 23; *Regesten...*, Nr. 2738.

<sup>90</sup> *Das Neumärkisches Landbuch...*, s. 21; C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 351: 1337 r.; S.W. Wohlbrück, *Geschichte des ehemaligen Bisthums Lebus und des Landes dieses Namens*, Berlin 1829–1832, Th. I, s. 601.

<sup>91</sup> R. Eckert, *Geschichte...*, s. 79.

<sup>92</sup> CDB XIX, s. 363: 1447 r.; XXIV, s. 157: 1450 r.; s. 161: 1454 r.; C I, s. 544: 1470 r.; XIII, s. 292: 1472 r.; XIX, s. 407: 1479 r.; s. 101: 1489 r.; M. Fischer, *Heimatbilder von Schmarfendorf*, Bad Schönfliess 1914, s. 35.

(Hus) w Trzcíńsku z ósmioma łanami dworskimi wolnymi od podatków i obowiązków wobec miasta. Tego roku sprzedał miastu połowę pól opuszczonych Gogolic<sup>93</sup>. Wraz z (Li)Boriuszem von Liebenthalem 13 stycznia 1465 roku był świadkiem przy ustalaniu przez elektora Pelagii – żonie Dionizego von der Ostena – dożywocia na dobrach golenickich. Radcą elektorskim był też w 1466 roku<sup>94</sup>. Achim i Betke 6 grudnia 1488 roku byli świadkami czynności Grapowów z Pstrowic (ob. gm. Pyrzyce).

Betekin zmarł widocznie wkrótce<sup>95</sup>, bo w 1489 roku elektor nadał jego lenno (z 1463) jego dziedzicom, braciom Henrykowi i Joachimowi (Achimowi) po osiem łanów i dworze wolnym oraz ich kuzynowi – Franciszkowi – pięć łanów dworskich, trzy miejskie (razem więc dalej osiem), wolny od obciążeń dwór z sądownictwem wyższym, ogród koło jeziora, zwany grodziskiem (*Borchwald*). Franciszek miał w 1498 roku jedną czwartą Chelma, a w 1499 roku otrzymał lenno złożone z 13 łanów, trzech łanów miejskich, łanu wolnego, owego ogrodu (grodziska), jeziora, a jego kuzyn – Beteke II – osiem łanów dworskich w Trzcíńsku. Tenże około 1500 roku miał w Trzcíńsku 13 łanów dworskich, trzy miejskie, wolny dwór i grodzisko<sup>96</sup>.

Jakub z Chelma otrzymał w 1559 roku wraz z Tomaszem von Straussem z Rózanek (k. Gorzowa) od Wojciecha Sędziwoja Czarnkowskiego w lenno nowe wsie – Gołęże i Załomie koło Człopy w Polsce<sup>97</sup>. Z lat 1565–1571 pochodzi list lenny margrabiego Jana kostrzyńskiego dla Jakuba syna Betkina z powiatu gorzowskiego<sup>98</sup>. Rada miejska Trzcíńska wykupiła dobra lenne Jakuba (dom i dwór, wyspę na jeziorze miejskim, stodołę przed bramą) i 22 września 1572 roku sprzedała je burmistrzowi – Jerzemu Wetzelowi<sup>99</sup>. Ostatni Werben sprzedał dwór w Trzcíńsku w 1614 roku<sup>100</sup>.

<sup>93</sup> CDB C I, s. 318; 1453 r.; XXIV, s. 161; 1454 r.; XIX, s. 96–97. Radcą elektora też w 1466 r., tamże XXIV, s. 192.

<sup>94</sup> O. Grotefend, *Geschichte...*, II, Nr. 1383; CDB XXIV, s. 192.

<sup>95</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, Zbiór starych inwentarzy nr 22: *Regesten zu den Urkunden betr. die Ritterorden in Pommern*, nr 148; M. Fischer, *Heimatbilder*, datował zgon Betkina na ok. 1470 r.

<sup>96</sup> CDB XIX, s. 101, 104; A. Breitsprecher, *Die Komturei Rörchen-Wildenbruch*, Stettin 1940, s. 128; *Regesta...*, II, s. 382.

<sup>97</sup> F. Schulz, *Das Deutsch-Kroner Land...*, s. 64; S. Chmielewski, *Manowie w ziemi waleckiej w XVI w.*, „*Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza*” VI, 1960, z. 1, s. 239 i n.; *Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*. T. VIII: *Województwo poznańskie, cz. I*, Wrocław 1982, s. 317; M. Hlebionek, *(Obce rycerstwo i szlachta w ziemi waleckiej od XIV do XVIII wieku. Przewodnik genealogiczno-heraldyczny)*, Inowrocław 2002, s. 82) na podstawie tego przekazu powoływał do życia rodzinę Werben von Wartenberg, a Wartenberg kojarzył z jakimś „Pożarowem” k. Pyrzyc (?), a chodziło w istocie o Parsów w ob. gm. Bielice (dawniej Wartenberg!).

<sup>98</sup> C. v. Eickstedt, *Beiträge...*, s. 63.

<sup>99</sup> H. v. Bütow, *Urkundliche Beiträge zur Geschichte von Bad Schönfliess im 16. und 17. Jahrhundert*, „*Die Neumark*” 9, 1932, s. 27 i n.

<sup>100</sup> M. Fischer, *Heimatbilder...*, s. 36.

## Ród von Witte

(*Albus, Weiss*)

Pochodzenie tego rodu jest niepewne. Wywodzenie go od Gozislawa (Szlautecha) – kasztelana Cedyni (znanego z lat 1187–1189), którego synem miał być Henryk – ojciec Przybysława Albusa – jest mocno naciągane, bo posiadaczy nazwiska Albus, Niger (od koloru włosów) było wtedy wielu. W czasach książąt pomorskich byli burgmanami Cedyni i mieli posiadać *Insel Neuenhagen* bez lennych powinności<sup>101</sup>.

Pierwszym w Nowej Marchii był Werner *miles dictus Albus*, który w 1289 roku, płacąc 31 talentów, otrzymał od margrabiego Albrechta III wieś Płonno (*Clausdorf*) z 64 łanami i nadwyżkę 16 łanów po mierzeniu. Uczestniczył więc w kolonizacji ziemi pelczyckiej. Może wieś nazwano na cześć Clausa – Mikołaja Wittego, ojca Wenera (imię to bowiem powtarza się w następnych generacjach)<sup>102</sup>. Werner i Lippold (jego syn?) w 1298 roku byli obecni przy fundacji kolegiaty myśliborskiej i w 1300 roku przy cysterskiej fundacji mironickiej; Henryk – w 1298 roku – w Grimnitz, przy nadaniu margrabiów joannickich dla rycerza Blocka Bloxdorfu koło Choszczna, i w Choryniu, przy nadaniu dla Pelczyc<sup>103</sup>. Imiona Lippold, Ulryk mogą wskazywać na pokrewieństwo z Behrami, przed 1280 rokiem panami w ziemi pelczyckiej. Lippold miał może swe imię po Lippoldzie von Behrze z Pelczyc<sup>104</sup>.

Giermek Ulryk, może syn Wenera, przed 1315 rokiem otrzymał od margrabiego Waldemara potwierdzenie dóbr w Płonnie, co w 1321 roku w Choszcznie potwierdził książę Otto I szczeciński – posiadacz ziemi pelczyckiej od 1315 roku, zatwierdzając wyrok zapadły w sporze jego i przyjaciół z cysterkami pelczyckimi pozbawiający go tej wsi. W kilka dni później w Pelczycach książę specjalnym dokumentem odsunął roszczenia Ulryka, a także i jego rodowców: Henryka, Dietricha

<sup>101</sup> Tak P. v. Niessen, *Geschichte...*, s. 158. O różnych rodach Albus na Pomorzu i w Meklemburgii (Otto – rycerz w Raciążu – 1180 r.; Rudolf k. Kolobrzegu – 1299 r., z rybą w herbie; Henryk – patrijusz Lubeki – 1229 r. – i Stralsundu – 1256–1281); R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln...*, s. 145.

<sup>102</sup> CDB XVIII, s. 64; P. v. Niessen, *Geschichte...*, s. 203.

<sup>103</sup> CDB XVIII, s. 442, 371; XXIV, s. 8; *Urkundenbuch und Forschungen zur Geschichte des Geschlechtes von Behr*, hg. v. F.G.C. Lisch, Schwerin–Berlin 1861–1896, Bd. II, s. 24 lub J. Zdrenka, *Dokument margrabiów brandenburskich dla Pelczyc (Bernstein) z roku 1298*, „Studia Źródłoznawcze” XXXII–XXXIII, 1990, s. 183–187.

<sup>104</sup> G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna... cz. II*, s. 244; tamże (s. 245), że Dytryk i Otto von Weiss w 1313 r. otrzymali od Wedłów wieś Więclaw k. Złocienca (*Urkundenbuch zur Geschichte des schlossgesessenen Geschlechtes der Grafen und Herren von Wedel*, II/I, Nr. 65), a to też przedstawiciele drobnorycerskiej rodziny Albea, Elbe w ziemi świdwińskiej!

i Gebharda<sup>105</sup>. W Pyrzycach 12 grudnia 1321 roku przy Ottonie I szczecińskim wystąpili Eberhard i Arnold. Chociażby ze względu na imię wypada przyjrzyć się więc i pomorskim „Albusom”. Jan ze Szczecina w latach 1313–1314 był notariuszem księcia Ottona I. Kapelanem biskupa kamieńskiego w 1304 roku był zaś Ulryk – pleban w Wierzbnie, notariusz księcia Ottona (1308), protonotariusz (1312–1318, w 1314 wraz z Janem Albussem, dlatego i Ulryk jest zaliczany do tego rodu), kanonik kapituły Mariackiej w Szczecinie (1314, 1320 pleban w Gutzkow)<sup>106</sup>.

W rejestrze pomorskich kosztów wojennych z 1321 roku, zestawionych przez marszałka pomorskiego Wedego I von Wedla, Henryk (z Płonna?) otrzymał pięć grzywien, Mikołaj Albo (jako więziony) otrzymał również pięć grzywien i Sifrid Albo też pięć grzywien. Zygfryd zapewne był więc lennikiem Wedłów (w Pęczerynie). Mikołaj uczestniczył w dalszych walkach w Meklemburgii i pod Strassburgiem w 1322 roku utracił konia, otrzymując odszkodowanie<sup>107</sup>. Chyba ten Mikołaj 13 stycznia 1320 roku był w Moryniu z księciem Warcisławem IV przy fundacji ołtarza przez wdowę po Ludolfie von Bornem<sup>108</sup>.

Prawdopodobnie siedzieli też wtedy w ziemi lipiańskiej, gdzie występuje w 1337 roku trudna jeszcze do identyfikacji wieś *Wittenow*<sup>109</sup>. Giermek Mikołaj w 1328 roku był przy sprzedaży części Barnkowa Chojnie przez Videchowów i 20 stycznia 1329 roku – już jako rycerz – przy sprzedaży Chojnie przez Butzów dochodu z młyna tamże; 2 marca 1330 roku – przy sprzedaży przez Videchowów dochodu z młyna Anzelma w Chojnie; w 1332 – przy sprzedaży Chojnie jeziora Krzymowskiego przez Sydowów, a 18 lutego 1334 – przy fundacji klasztoru przez Stendalów chojeńskich<sup>110</sup>. Miał dochód dwóch wispli zboża rocznie w Łysogórkach, który w 1335 roku nadano chojeńskim Stendalom. W 1336 roku otrzymał po Marwitzach pół wsi Zielin, w 1337 roku (giermek) miał 18 łanów w Łukowicach i cztery wioski w ziemi mieszkowickiej, a mianowicie (*Alt*) *Glitzen*, *Brahlitz* (*Gralitzen*), *Grabow*, *Hohen-Wutzow* z karczmą *super litus Freienwalde et cum*

<sup>105</sup> PUB VI, Nr. 3508, 3512. Sprawa miała dotyczyć zaginionej wsi *Clawestorp* w ziemi pelczyckiej. G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna...*, s. 245, ale wszak chodziło o dzisiejsze Płonno!

<sup>106</sup> PUB V, Nr. 2830, 2876; IV, Nr. 2143; V, Nr. 2754, 3169, 3375; VI, Nr. 3551; H. Heyden (*Pommersche Geistliche von Mittelalter bis zum 19. Jahrhundert*, Köln 1965, s. 60) opowiedział się przeciwko zaliczaniu Ulryka do rodu Witte, jednak A. Gut (*Personel kancelarii książąt pomorskich do połowy XIV wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1999, t. XIV (XLIII), z. 1, s. 94 i n.) pisze, że w dokumencie z 1314 r. i inni świadkowie są połączeni w ten sposób spójnikiem *et*, a Ulryk nigdy nie był nazwany nazwiskiem.

<sup>107</sup> PUB VI, Nr. 3560, s. 83; L. Kortlepel, *Schivelbeiner Geschichte u. Geschichten*, Schivelbein 1925, s. 16.

<sup>108</sup> PUB VI, Nr. 3660, s. 152.

<sup>109</sup> CDB XIX, s. 11; *Das Neumärkisches Landbuch...*, s. 18.

<sup>110</sup> CDB XIX, s. 190–192, 195.

*sua Nienhoff*, czyli tak zwaną Insel Neuenhagen w zakolu Odry koło Cedyni z pełnymi prawami. Ponadto Mikołaj miał dziewięć łąnów w Czachowie, Henryk także cztery, Heyne (Henryk?) lenno w Dysznie (*Ringenwolde*) w ziemi golenickiej, Heyne (tenże?) i Gerard dwanaście łąnów w Bylicach w ziemi lipiańskiej, Henryk osiem łąnów w Kinicach w ziemi myśluborskiej, Herman cztery łąny w Golejewie (*Hirschfeld*) w ziemi pełczyckiej, Henning dziesięć łąnów w Chrapowie, a Mikołaj (chyba też Witte) także sześć łąnów, wreszcie znany nam już Zygfryd (więc ten z 1321 roku) osiem łąnów w Pęczerynie w ziemi świdwińskiej<sup>111</sup>. Pewien Jan Albus z Drawska mieszczanin Szczecina (1344)<sup>112</sup>.

Rycerz Mikołaj z Chojny, dziadek Ebelina von Videchowa, syna Ebelina, giermkowie – Herman i Mikołaj, wujowie (bo *avunculi*) Ebelina, w 1342 roku wszyscy poręczali, że ma on prawa do części młyna na Rurzycy w Chojnie (Mikołaj ten wystąpił też w latach 1349 i 1350). Giermek Herman w 1348 roku był w Chojnie świadkiem sprzedaży jeziora Krzymowskiego dla Chojny przez Sydowa, a Gerard (*Gevert*) wśród partii, która pod wodzą Thilo Brederlowa wsparła w okolicy Lipian Pseudo-Waldemara<sup>113</sup>, zatem to ów Gerard z Bylic z 1337 roku. Widocznie dlatego ród naraził się może na represję margrabiego Ludwika, który po wystąpieniu samozwańca właśnie w Nowej Marchii znalazł oparcie. W 1350 roku margrabia nadał przeciw Mornerom lenno w Łukowicach, Wysokiej chojeńskiej i klucz (*curie*) *Neuenhagen*, stwierdzając, że dotąd posiadali je giermek Herman i rycerz Mikołaj Witte<sup>114</sup>. Margrabia Ludwik 2 października 1351 roku zatwierdził fundację ołtarza w klasztorze cedyńskim przez rycerza Mikołaja z dochodem z pól miejskich Mieszkowic<sup>115</sup>, widocznie dokonaną w obliczu nadchodzącej śmierci. Rycerz Mikołaj w 1354 roku był świadkiem Videchowów, którzy odstąpili Chojnie prawa do Barnkowa i w Freienwalde obok panów Nowej Marchii; Henning w 1354 roku w Barlinku jako posiadający dobra w Nowej Marchii, w obszarze jurysdykcji biskupa lubuskiego<sup>116</sup>.

W Myśluborzu 22 marca 1355 roku margrabia Ludwik Rzymski określał warunki przyszłej pełnoletności Hermana. Rozporządził, co ma być z lennem

<sup>111</sup> *Das Neumärkisches Landbuch...*, s. 12, 13, 14, 16, 18, 20, 26, 27; G. Brzustowicz, *Wyprawa wojenna...*, s. 245, nie identyfikując *Ringenwalde*, *Llinpusch*, *Panzerin*, z Gerarda czyni jednak Gebharda.

<sup>112</sup> PUB XI, Nr. 6264.

<sup>113</sup> CDB XIX, s. 210; XI, s. 215.

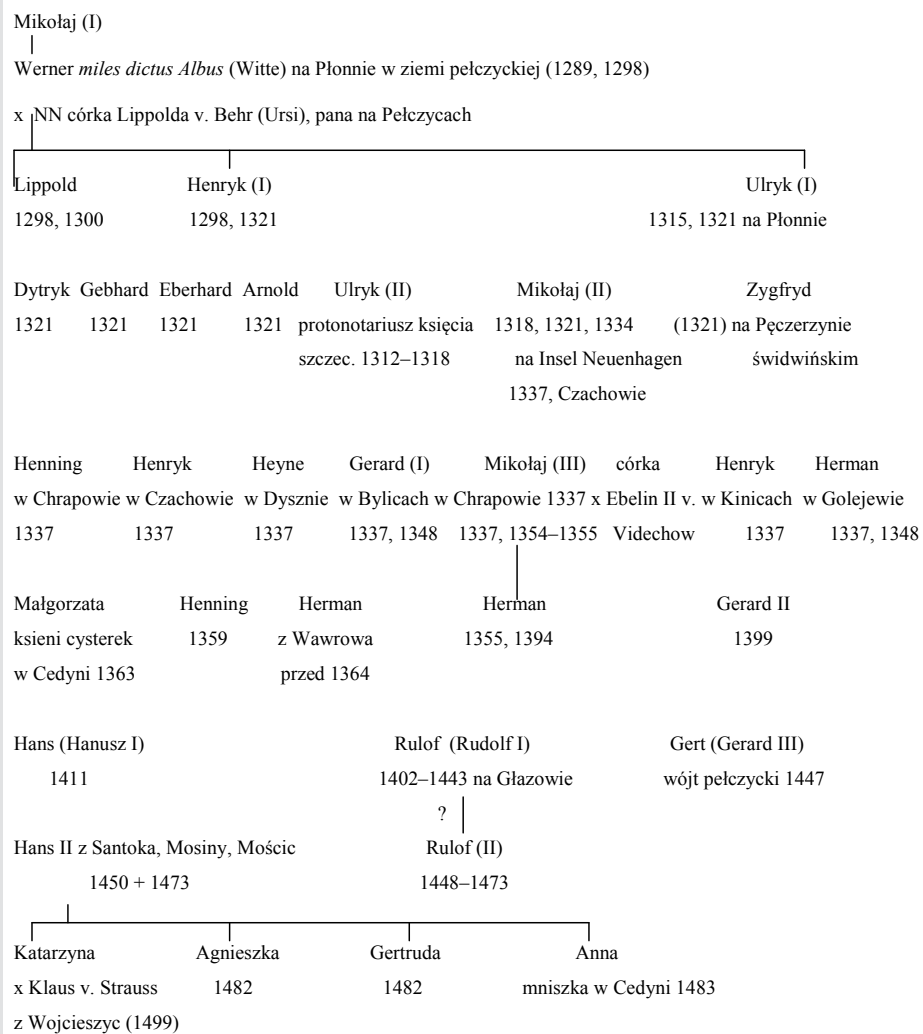
<sup>114</sup> CDB XIX, s. 195: 1350 r., s. 203: 1342 r., s. 73: 1349 r., s. 221: 1350 r., s. 18: 1350 r.

<sup>115</sup> C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 384, za dokumentem dotąd niedrukowanym.

<sup>116</sup> *Regesta...*, I, s. 97: 1352 r.; CDB XIX, s. 230: 1354 r.; XVIII, s. 80: 1354 r.; XX, s. 222, 224: 1354 r. Piotr – prepozyt klasztoru cysterek w Cedyni 28.08.1356 (CDB XIX, s. 79) bywa wymieniany jako *Weisse*, wprowadzany zatem do rodziny Witte, ale to jakieś nieporozumienie, zob. C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 372.



## Tablica genealogiczna 2. Ród Witte



zmarłego Mikolaja wobec małoletniości syna Hermana. Otrzymał pełnoletność, ale lenna miał otrzymać po uzyskaniu 30 lat. Przez dziewięć następnych lat miał być wolny od służb. Matka Lutgarda miała zarządzać dobrami, a wyznaczona komisja (Henning von Wedel, Henning von Greiffenberg, Ebel von Videchow, Ruprecht von Holtzendorf), co roku miała dokonywać obrachunków. Na wypadek śmierci Lutgardy dobrami miał zarządzać Koneke von Uchtdorp lub jego syn Kone. Dokument ten dotąd był też datowany na 22 marca 1322 roku, kiedy to margrabia Ludwik (Starszy, 1324–1351) nie panował jeszcze w Bran-

denburgii, co prowadziło jednak do błędnych konkluzji<sup>117</sup>. Tenże więc Herman, syn Mikołaja, w 1367 roku podpisywał w Pełczycach układ pokojowy pomorsko-brandenburski, a w 1372 roku otrzymał będą w Łukowicach<sup>118</sup>. Henning w 1359 roku zrezygnował z roszczeń do dóbr w Wawrowie sprzedanych przez Horkerów Gorzowowi. Wdowa po Hermanie *Alve* (zatem chodzi o *Albe* = *Witte*?) przed 5 czerwca 1364 roku miała w dożywocie cztery łany lenne w Wawrowie<sup>119</sup>.

Małgorzata z tej rodziny to ksieni cysterek w Cedyni (11 stycznia 1363 roku)<sup>120</sup>. Herman w 1394 roku zakończył spór z Sydowami o połów ryb w Mątnicy, Rurzyca, jeziorze Krzymowskim i o wypas na łąkach; Henryk był świadkiem w Świdwinie przy sprzedaży Krzyżakom wsi Lipce i Nielep, Geverd zaś świadkiem w Myśliborzu (1399), a pewien Hanosz był uszkodzony w Nowej Marchii (1411)<sup>121</sup>. Rulof (Rudolf) hołdował Krzyżakom w 1402 roku jako pan z Głazowa (1431, 1443), w 1433 roku podpisał akt konfederacji rycerstwa, w 1434 brał udział w dochodzeniu przeciw joannitom za wydanie Polakom Santoka, był też radcą wójta w Myśliborzu (1442)<sup>122</sup>. Chyba już następny Rudolf z lat 1448–1473 hołdował elektorowi w 1454 roku. Jakub Horker zastawił mu swe dobra w Baczyńcu, Stanowicach i Jeninie<sup>123</sup>. Jego bratem mógł być Gert Wytte – wójt pomorski w Pełczycach (1447)<sup>124</sup>.

W roku 1476, gdy Krzysztof von Polenz zrezygnował z zamku santockiego, Mosiny i Mościc, dowiadujemy się, że Santok (zamek) miał pewien Muckenhagen, a wioski te (około 1450) Hans Wytte z Santoka (z miasteczka na prawym brzegu Warty, a nie z zamku). Może córka Hansa – Katarzyna, była żoną Klause von Straussa z Wojcieszyc (1499). Hans zmarł w 1473 roku i zwolniło się lenno w Mosinie i Mościcach koło Gorzowa, toteż kanclerz, biskup lubuski Fryderyk pytał elektora, czy lenno to ma dołączyć do domeny w Kostrzynie, czy nadać „wiernemu Dusee”<sup>125</sup>. Imię to czy nazwisko? Bezimienny Dusenberch (?)

<sup>117</sup> *Regesta...*, I, s. 97 (z datą 1322 r.), dlatego G. Brzustowicz (*Wyprawa wojenna...*, s. 244), na 1322 r. datował śmierć Mikołaja, a dokument na 1328–1330, chociaż na s. 245 zna i dokument z 1355 r.!

<sup>118</sup> CDB XXIV, s. 64; B II, s. 468; XXIV, s. 85.

<sup>119</sup> R. Eckert, *Geschichte...*, II, s. 58; CDB XXIV, s. 69.

<sup>120</sup> CDB XXIV, s. 67; 1363 r.; C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 306.

<sup>121</sup> CDB XIX, s. 285; *Repertorium...*, Nr. 70-1, 359; CDB XVIII, s. 483.

<sup>122</sup> R. Eckert, *Geschichte...*, s. 79: 1402 r.; II, s. 43: 1433 r.; CDB XVIII, s. 485: 1431 r.; *Regesta historio-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525* bearb. v. E. Joachim, hg. v. W. Hubatsch, Göttingen 1948, Pars II, Nr. 2370: 1434 r.; Nr. 8223: 1443 r.; CDB XIX, s. 91: 1443 r.

<sup>123</sup> Tak C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 1217; CDB XIX, s. 369: 1449 r.; XVIII, s. 488: 1451 r.; *Repertorium...*, Nr. 915: 1442 r.; CDB XXIV, s. 161: 1454 r.

<sup>124</sup> CDB B IV, s. 157.

<sup>125</sup> CDB XI, s. 247: 1473 r.; A. Hänseler, *Familie v. Strauss*, „Die Heimat“ 1934, Nr. 14; tenże, *Die Ritter auf Zantoch*, tamże 1928, Nr. 11.

wymieniony wśród poszkodowanych w Nowej Marchii, w 1443 roku. Imię Duser nosił wtedy jeden z Wrechów.

W roku 1482 bracia Horkerowie swe prawa do dóbr w Baczynie, Stanowicach, Jeninie przenieśli na córki Hansa z Mosiny – Agnieszkę i Gertrudę, a te 26 maja 1483 za 200 reńskich guldenów sprzedały je cystersom z Mironic. Inną córką Hansa była Anna – mniszka w Cedyni (26 maja 1483)<sup>126</sup>. W 1499 roku ród nie został wymieniony wśród hołdujących w Nowej Marchii, zatem wymarł.

Na licznych pieczęciach rodowych herb ma postać krzyża<sup>127</sup>.

Próba zebrania wyników jest uproszczona tablica genealogiczna (2).

## Weitere Ritterfamilien der Region Chojna, Trzcińsko und Mieszkowice im Mittelalter (Fiddichow, Plötz, Schwarzenholtz, Uchtdorf, Steinbeck, Werbelow, Werben, Witte)

Im Rahmen der Vorstellung von der Ritterfamilien der breit verstandenen Region Chojna (in den Grenzen des ehemaligen Landkreises Chojna), nach den großen Geschlechtern der von Sydow (Chojna-Jahrbuch I), von Sack (Ch.-J. II), Morner (Ch.-J. III) hat sich der Autor dies Mal mit einigen kleineren beschäftigt. Das sind:

**Fiddichow** (Vidichow, Vitichow, Videchow, Viddeckow, Vydechow, Witechow), dessen Verbindung mit der nahe gelegenen Stadt Widuchowa (Fiddichow!) an der Oder, von der sich der Name ableitet, ist unbestritten. Das beweist auch das Wappen. Das Geschlecht stammt von dem Brandenburger Vogt der Brandenburger Markgrafen in Spandau ab und spielte eine wichtige Rolle in der Geschichte des ersten Jahrhunderts der Stadt Chojna. Seine Geschichte dort und in der Umgebung verfolgen wir zwar erst ab Anfang des 14. Jh. aber indirekt kann man auf Vorfahren der Ahnen aus dem 12. Jh. schließen.

v. **Plötz** aus dem Verwandtenkreis der Fiddichow in Chojna und Umgebung: Barnkowo (Bernickow), Garnowo (Garnow), Czachów (Zachowa), Condardsdorf, Brwice (Blankenfelde), auch in der Region Mieszkowice (Goszków), ausgestattet ab Anfang des 14. Jh..

v. **Schwarzenholtz** wahrscheinlich ab dem 14. Jh. in Stoki (Rehdorf), Mętno (Mantel).

---

<sup>126</sup> C. Gahlbeck, *Zisterzienser...*, s. 307, 355. Na tej podstawie badacz datował (s. 1217) zgon Hansa dopiero na 1481/1482.

<sup>127</sup> G.A. Mülverstedt, *Abgestorbene Adel der Mark Brandenburg...*, s. 106, tab. 64.

v. **Uchtdorf** (also vom Fluss Uchte in der Altmark stammend), in Barnkowo bei Chojna im 14. Jh.

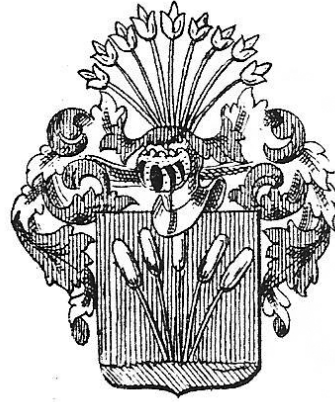
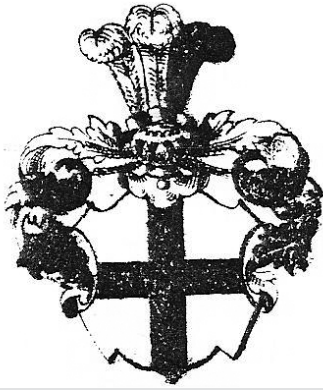
v. **Steinbeck** in der Region Widuchowa (Fiddichow) im 14. Jh., und im 15. Jh. auch in Orzechowo (Wrechow), Czachów (Zachow), Bielin (Bellin), Mętno (Mantel), Mieszkowice (Bärwalde).

v. **Werbelow** ab dem 14. Jh. in Wysoka (Wittstock), Bielin (Bellin), Czachów (Zachow), Stołpki (Stölpchen) bei Mieszkowice.

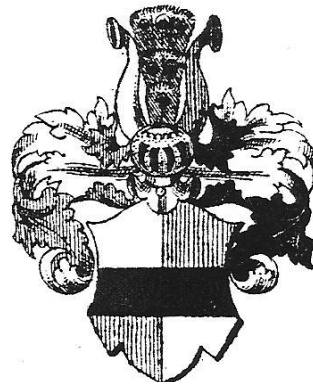
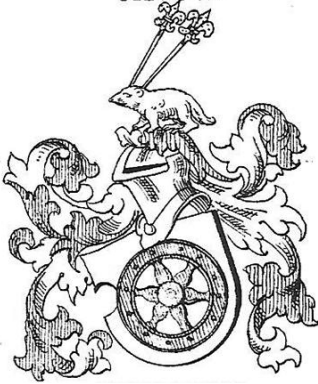
v. **Werben** in Trzcińsko (Schönfliess) und Gogolice (Schmarfendorf) und Chełm (Wartenberg) im 15. Jh.

v. **Witte** (Album, Weiss) ab dem 13. Jh. in der Region Pelczyce (Bernstein), Lipiany (Lippehne), Świdwin (Schivelbein), ab dem 14. Jh. in Chojna (Mühlen), Łysogóry (Alt Lietzegöricke), Łukowice (Altenkirchen), Zielin (Selin), Czachów (Zachow), ab dem 15. Jh., auch in der Region Gorzów (Landsberg)

ELSHOLTZ.



JAGOW.



BUTZ

